

UE zamrozi przekazywanie danych do USA?

24 września 2015

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej może zamrozić możliwość przekazywania danych ze starego kontynentu do amerykańskich firm. Tak przynajmniej wynika z opinii rzecznika generalnego Trybunału, który opowiedział się za stwierdzeniem nieważności decyzji w sprawie tzw. programu Safe Harbour (bezpieczna przystań). Obecnie program ten umożliwia takim firmom jak np. Facebook transfer danych Europejczyków na serwery umieszczone w USA.

Rzecznik stwierdził, że prawo i praktyka w USA nie zapewnia skutecznej ochrony danych osobowych. Skrytykował również, iż amerykańskie służby mają szeroki dostęp do danych z kanałów komunikacji elektronicznej i wykorzystują go do masowej i nieukierunkowanej inwigilacji obywateli, co samo w sobie stanowi ingerencję w prawo do prywatności. Ta radykalna opinia odnosi się do sprawy zainicjowanej przez austriackiego aktywistę Maxa Schremsa, który w swojej skardze do Trybunału zakwestionował legalność przesyłania przez Facebooka jego danych z Europy do USA. Schrems próbował wcześniej – bez powodzenia – dochodzić swoich praw przed irlandzkim organem ochrony danych, który nadzoruje działania giganta w Europie.

Opinie rzecznika generalnego nie są wiążące dla Trybunału w Luksemburgu, jednak w praktyce odgrywają one istotne znaczenie. Jeżeli sędziowie tym razem zgodzą się z тезami stawianymi przez rzecznika, może to radykalnie wpłynąć na negocjacje standardów ochrony danych w kontaktach między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi.

Źródło: Panoptikon.org